

LUTY 2022

Nowe obrusy

W naszej parafii jest wiele osób dobrej woli, którym zależy na upiększaniu naszej świątyni, dlatego też mamy kolejne nowe obrusy w naszym Kościele. Tym razem zostały zakupione obrusy „Białe Lilie” na ołtarz i pod Tabernakulum.

Na te obrusy złożyły się następujące osoby: z ul. Dzierzkowskiej - Miler Anna i Bezimienna, z ul. Gościeradowskiej - Chwalczuk Zenobia, Niedziałek Lucyna, Grzesik Krystyna, Zapalska Krystyna, Bielecki Czesław, Dąbrowska Dorota, Grabowska Teresa, Bieniek Zenobia, Bieniek Krystyna, Tuderek Maria, Adamczyk Lucyna, Nosek Krystyna i Bezimienna, z ul. Kościelnej - Smaga Maria, Rząd Janina, Słowak Anna. Nad wszystkim czuwała, czyli mierzyła, szyła i zamawiała Pani Anna Żyłka.



Artykuł w Gościu Niedzielnym o Naszym Sanktuarium

20 lutego w Gościu Niedzielnym ukazał się artykuł Justyny Jarosińskiej przeprowadzony z kustoszem Sanktuarium w Księżomierzy ks. dr Józefem Hałabisem, pt. „**Maryja wróciła do domu**”



Choć jak mówi proboszcz i zarazem kustosz kościoła w Księżomierzy, sanktuarium jest małe, to jednak ciągle dzieją się tu cuda.

Według tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, przeszło 400 lat temu za wsią na polu przy drodze do Annapola, zauważono płaczącą Matkę Bożą. Maryja nie była ubrana w piękne szaty, ale w strój zwykłej chłopki. Siedziała na przydrożnym kamieniu i płakała. Wywołało to ogromne poruszenie wśród ludzi. Na miejsce objawień zaczęły przybywać tłumy. Wielu było takich, którzy twierdzili, że otrzymali szczególne łaski. Ludzie postawili kapliczkę, a biskup krakowski, który badał całą sprawę, przywiózł obraz Matki Bożej Śnieżnej.

Gdy kapliczka po latach zaczęła popadać w ruinę, obraz postanowiono przenieść do kościoła parafialnego w Dzierzkowicach. Okazało się, jednak, że Maryja woli pozostać w Księżomierzy. Obraz umieszczony na wozie, który woły miały zaciągnąć do Dzierzkowic, znalazł się, nie wiadomo z jakich przyczyn, na pobliskiej lipie stojącej na końcu wsi. Mieszkańcy postanowili więc w tym właśnie miejscu postawić kościół.

Przez długie lata w Księżomierzy stała drewniana świątynia, jednak ćwierć wieku temu kościół spłonął. - W zeszłym roku obchodziliśmy smutny jubileusz - opowiada proboszcz księżomierskiej parafii ks. Józef Hałabis. - To była noc z 5 na 6 maja. Ok. 1.30 wybuchł pożar. Spłonęło wszystko doszczętnie, łącznie z obrazem.

Mieszkańcy podjęli decyzję, by jak najszybciej wybudować kolejny kościół, a ikonę Matki Bożej postanowiono wiernie odtworzyć w Krakowie.

Gdy przyszedłem do tej parafii w 2020 r., zobaczyłem na obrazie tuż pod okiem Maryi pęknięcie. Okazało się, że fragment malowidła się oderwał. Trzeba było obraz wyjąć, zdemontować, co nie było takie proste, i oddać do renowacji. Bardzo mi w tym pomogli parafianie i strażacy. Obraz trafił do pracowni Aikon w Niedzwicy Dużej. Tam stwierdzono też pęknięcie ikony pod srebrną sukienką. Dziś wszystko zostało naprawione i odnowione. Matka Boża wróciła niedawno do domu.

Kościół w Księżomierzy ogłoszono sanktuarium w 2010 r. decyzją arcybiskupa Józefa Życińskiego. - To oczywiście takie małe sanktuarium, ale o łaskach doznawanych za przyczyną Matki Bożej świadczą wota umieszczone na dwóch ścianach kościoła - podkreśla ks. Józef.



Ks. Józef jest proboszczem parafii i jednocześnie kustoszem sanktuarium. - Owszem, przybywają do nas co jakiś czas pielgrzymki, ale chciałbym bardziej ożywić kult tutejszej Matki Bożej. Ogłosiłem w parafii, że zakładam księgę łask i cudów, by można było dokumentować te łaski, które ludzie za przyczyną Maryi otrzymują.

Proboszcz, jak mówi, sam doznał cudownego uzdrowienia. Kilka miesięcy po objęciu urzędu w 2020 r. zachorował na koronawirusa. Był w śpiączce, pod respiratorem. W czasie kilku dni, jak wspomina, lekarze mówili, że odchodził i wracał. Modliło się za niego tysiące ludzi, także w tym sanktuarium. - Lekarze powiedzieli, że mam zupełnie zniszczone płuca, jednak gdy po trzech tygodniach wychodziłem ze szpitala, oceniono je na 80 proc. sprawności. Gdy wróciłem do parafii, wierni, którzy byli zaniepokojeni moim stanem zdrowia, zobaczyli, że Pan Bóg naprawdę działa.

Do kościoła w Księżomierzy przychodzi średnio ok. 25 proc. parafian. - Staram się jak mogę prowadzić ich do Boga - mówi ks. Hałabis. - W zeszłym roku udało mi się zorganizować rekolekcje, po których 45 rodzin przystąpiło do Wieczernika Różańca Rodzinnego. To taka inicjatywa wspólnoty Guadalupe. Oni dali mi materiały, pomagające w przygotowaniu tych rodzin a później sami przyjechali, by prowadzić uwielbieni.

Od końca września przez osiem niedziel ks. Józef głosił swoim parafianom kerygmat. Nawet młodzież z pobliskiej podstawówki zaangażowałem w pomoc przy przygotowaniu scenek. Ludziom bardzo się to podobał. Mam więc w planach następne serie. Tym razem o Biblii, o tym, jak być uczniem Jezusa dziś, jak Go Gościć.

Dla ks. Józefa młodzież jest szczególnie ważna. Przedmą pierwsze bierzmowanie za kilka miesięcy. Przystąpi do niego 25 osób. Zorganizowałem dla nich rekolekcje ewangelizacyjne pod hasłem „Droga do prawdy”, które naprawdę dobrze przeżyli, choć początkowo byli nieco zdystansowani. Poprowadzili je młodzi ludzie z lubelskiej wspólnoty Galilea, którzy teraz co miesiąc przyjeżdżają, by uczyć przygotowujących się do bierzmowania, jak się modlić, jak rozważać Pismo Święte. Zawsze jest też okazja do

dzielenia się, a potem – agapa. Młodzi naprawdę chcą się spotykać i mam nadzieję, że będzie to grupa, która stanie się tu takim załączkiem ewangelizacyjnym.

Montaż nowego ogrzewania gazowego w Kościele Parafialnym w Księżomierzy

Od 15 lutego w naszym Kościele odbywały się prace przy montażu nowego ogrzewania kościoła.

Zamontowano piec gazowy, dwie główne nagrzewnice, rury doprowadzające wodę, grzejniki w zakrystii i kotłowni, a także wykonano odwiert kontrolowany wraz z przyłączem gazu do kościoła. 25 lutego piec gazowy wraz z nagrzewnicami i grzejnikami został uruchomiony. Prace związane z montażem całego ogrzewania przeprowadziła firma SM Serwis ze Słodkowa. Mamy nadzieję, że od tego dnia będziemy mogli w przyjemnych warunkach modlić się w Naszym Kościele. Nie byłoby to możliwe gdyby nie wsparcie finansowe Farny Wiatrowej Green Investment OX2, która przekazała parafii darowiznę 30 000 zł na ogrzewanie kościoła, resztę pieniędzy tzn. 37.660 zł pokryła parafia.



Pomagamy uchodźcom z Ukrainy

24 lutego 2022r. Rosja zaatakowała Ukrainę rozpoczynając straszny czas zniszczenia. Uchodźcy uciekają z miejsc objętych wojną. Od 27 lutego nasza Parafia przyjmuje uchodźców w domu Pielgrzyma. Także niektórzy parafianie przyjmują w swoich domach. Dzięki zbiorce darów, jedzenia, leków dajemy im dobre schronienie. Pomagamy około 50 osobom, większość to matki z małymi dziećmi. Modlimy się o zatrzymanie wojny, o pokój i o pomoc ludzi dobrej woli. „Od powietrza , głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie”.

